GAZETA Wielkiego Xięstwa POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 47. — W Czwartek dnia 25. Lutego 1836.

Wiadomości zagraniczne.

Królestwo Polskie.

Z Warszawy, dnia 21. Lutego.

Kommissya Województwa Mazowieckiego. Stósownie do reskryptu Kommissyi Rządowéj S. W., D. i O. P. z dnia 30 Listopada (12. Grudnia) r. z. Nr. 14,102/53,583, na zasadzie decyzyj Rady Administracyjnéj Królestwa z d. 11. (23.) Października r. z. Nr. 29,087 wydanego, zarządzającego ogłoszenie przez Dziennik Wojewódzki i gazety krajowe dekretu Najjaśniéjszego Cesarza i Króla, pod dniem 28. Marca (9. Kwietnia) 1822 r. zapadłego, którym wzbronione zostało młodzieży polskiéj pobieranie nauk w instytutach zagranicznych, bez otrzymanego na to od rządu pozwolenia, pod rygorem wyłączenia od wszelkich publicznych urzędów i funkcyj, od nominacyi rządu zależących, a to z powodu, że wielu młodzieńców korzystając z zaburzeń w kraju r. 1831., udało się za granicę w celu naukowym, i przedsiębrane przez Rząd środki nie mogły tychże nakłonić do powrotu; jakoteż w zamiarze zasłonienia osób pod tym względem uchybiających, któreby o przepisach powyższych, a mianowicie dekretu Królewskiego, wyżéj cytowanego nie miały wiadomości, od zagrożonéj kary; Kommissya Województwa Mazowieckiego podaje do powszechnéj wiadomości, a mianowicie osób interesowanych, rzeczone postanowienie, jak następuje:

Wypis z Protokułu Sekretaryatu Stanu Królestwa Polskiego.

Z Bożéj Łaski My Alexander Iszy. Cesarz Wszech Rossyi Król Polski etc.

Gdy zaprowadzone w krajach naszych Instytuta naukowe, w takim znajdują się stanie, iż młodzież dostatecznie ma ułatwione środki nabywania nauk i umiejętności, na przedstawienie Kommissyi Rządowéj Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, tudzież Spraw Wewnętrznych i Policyi, po zasiągnieniu zdań ogólnego zgromadzenia Rady Stanu Królestwa Naszego Polskiego, postanowiliśmy i stanowimy, co następuje: Art. I. Odtąd każdy z młodzieży polskiéj, chcący udać się do zagranicznych instytutów naukowych, dla udoskonalenia się w umiejętnościach, lub sztukach pięknych, opatrzony być powinien szczególnem pozwoleniem naszem za pośrednictwem Kommissyi Rządowéj Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, z zastrzeżeniem dopełnienia po powrocie warunków uchwały Namiestnika Naszego, pod d. 19 Czerwca 1819 r. wydanéj, względem ważności dyplomatów na otrzymany stopień akademicki za

granicą. Art. II. Młodzież zostająca w teraźniejszym czasie na naukach za granicą, winna jest postarać się o pozwolenie dalszego pobytu, lub powrócić w przeciągu roku, licząc od dn. 1. Września r. b. Art. III. Udający się w tym celu za granicę bez otrzymanego od Rządu pozwolenia, lub nie wracający na czas w pozwoleniu oznaczony, wyłączony zostaje od wszelkich publicznych urzędów i funkcyi, które od nominacyi Rządu zależą. Art. IV. Dopełnienie niniejszego postanowienia Naszego, które w Dzienniku Praw ma być umieszczone, Kommissyom Rządowym, w czem do której należy, polecamy. — Dan w Petersburgu dnia 28. Marca (9. Kwietnia) 1822 roku. (Tu podpisy).

Obok tego zawiadomia Kommissya Wojewódzka, że Rada Administracyjna Królestwa postanowieniami z dn. 14. (25.) Czerwca i 27. Września (9. Października) 1833 i 4. (16.) Czerwca 1835 nietylko rozkazała, aby przepisy powyższego postanowienia w całéj mocy dopełniane były, ale nadto z powodu, iż często wydarzają się wypadki, że młodzież polska udająca się do obcych krajów za paszportami, korzysta z téj sposobności, w celu uczęszczania tamże na uniwersyteta, do różnych instytutów i szkół; poleciła utrzymywanie Kommissyi Rządowéj Spraw Wewnętrznych, Duchownych i Oświecenia Publicznego książki alfabetycznéj wszystkich młodych ludzi, którzy okazali się, lub nadal okażą się winnymi przekroczenia ogólnego w téj mierze przepisu, a to końcem kommunikowania wszelkich w tym względzie posiadanych wiadomości wszystkim władzom rządowym, które obowiązane są pod odpowiedzialnością nie dopuszczać do jakichbądź urzędów i posad publicznych, od nominacyi Rządu zależących, osób wyżéj wzmiankowanych. — w Warszawie, dnia 24. Stycznia (5. Lutego) 1836. r. (Tu podpis.)

(*Z Gaz. Vossa*) — Darowizny dóbr, któremi Cesarz Jegmść cywilnych i wojskowych urzędników w Królestwie Polskiém obdarzyć raczył, nadadzą całemu gospodarstwu Polski nowy ruch i życie. Nowi albowiem ci właściciele czynią wielkie przygotowania, aby gospodarstwo na otrzymanych dobrach ulepszyć a mianowicie chów owiec ile możności do największéj doprowadzić doskonałości.

Francya.

Na posiedzeniu dn. 13. Lutego mówił Pan Parquin w obronie Fieschiego; potém zabrał głos Generalny Prokurator, obstawając przy oskarżeniu Fieschiego, Pepina i Moreya, zaś los Boireaugo powierzył mądrości Sądu, a Beschera wcale pod sąd oddać nie chciał. Przy odejściu poczty był P. Dupont na mównicy. Rozeszła się pogłoska, że Prezes w dniu następnym powtórnie Boireaugo wysłucha, a ten nowe uczyni zeznania.

Anglia.

Z Londynu, dnia 12. Lutego.

Arcybiskupi Kantuaryjski i Yorkski mieli onegdaj rozmowę z Lordem Melbourne, dotyczącą się zapowiedzianego przez Lord Kanclerza bilu względem Sądów duchownych. Sądy te albowiem stósownie do tego bilu mają być połączone w jedną pod władzą korony będącą Izbę sądową cywilną. Głównym zamiarem bilu jest, sprawy czysto-duchowne i kościelne odłączyć od tych, które li tylko cywilny mają charakter. A tak sądownictwo czyli jurysdykcya duchownych ustać ma zupełnie w wszystkich sprawach testamentowych, ślubnych, poborowych i dziesięcin kościelnych się dotyczących; pierwsze mają odtąd należéć do nowéj Izby sądowéj centralno-cywilnéj w stolicy, a ostatnie, t. j. sprawy dotyczące się dziesięcin, do Izby kancelaryjnéj. Sprawy ściśle kościelne mają odtąd przez Biskupa każdéj dyjecezyi pod assystencyą Assessorów być rozstrzygnięte. Sędziowie i wszyscy urzędnicy mają éj być ustanowionéj Izby sądowéj cywilnéj mają z funduszów tworzących się z sportlów sądowych, płace swoje pobierać, zaś registratorowie dotychczasowych sądów duchownych, których posady się znoszą, mają stosowne otrzymać wynagrodzenie. Na zatrudnionych przy tych sądach Adwokatów ma być przy urządzeniu Izby centralnéj szczególny wzgląd miany. Prócz tego, od wszystkich wyroków w sprawach wyżéj przytoczonych jedna tylko ma być dozwolona appellacya, t. j. do wydziału sądowego Rady tajnéj. Sądzą, że przez takowe urządzenia mnóstwu sprzeczek miejscowych i zamieszaniu w sądownictwie koniec położą a przez zniesienie innych appellacyi, kosztów i czasu oszczędzą.

Galignani Messenger donosi stósownie do listów prywatnych z Londynu z d. 11. Lutego, iż tam powszechnie obiegają pogłoski o poróżnieniach i niesnaskach zachodzących między samém stronnictwem Konserwatystów, które do tego miały dojść stopnia, że kilka znakomitych mężów zupełnie się od niego odłączy. Czyniono wprawdzie ze strony pewnéj wysokiéj osoby usiłowania, aby jedność przywrócić, ale naprożno.

Morning-Herald donosi: „Wiadomości z Peru brzmią bardzo niepomyślnie. Jedno stronnictwo postanowiło, żadnego nie dawać

pardonu, a drugie wszystkich oficerów wyższéj rangi, coby się w niewolą dostali, natychmiast rozstrzelać. Już zamordowano w skutek tych barbarzyńskich rozkazów kilku oficerów. Rozbójnicy krzątają się po całym kraju a banda takich łotrów pokazała się nawet w samém Lima; odjechała przecież, nie złupiwszy miasta. Bój toczące wojska zbliżają się ku sobie i wyglądać należy wkrótce stanowczéj rozprawy.

Dnia 10. m. b. dał liberalny członek parlamentu, P. Wakley, wielki obiad, na który przeszło 500 obiorców a z pomiędzy członków parlamentowych O'Connella téż wezwano. Pan Hume przewodniczył. Z liczby wniesionych toastów przytaczamy tu następujące: „Lud, prawa ludu, i nie mniéj"; — „Król, prawa jego, i nie więcéj"; — „Xiężniczka Wiktorya — oby ją Bóg zachował od podstępów nieprzyjaciół kraju!" — Ministrowie, oby broniąc przywilejów korony nigdy nie zapominali, jakie ludowi służą prawa!"

Włochy.

Z Neapolu, dnia 3. Lutego.

Do rzędu oznak łaski, obwieszczonych przy sposobności narodzenia następcy tronu, należy też następujący dekret królewski: „Ponieważ od panującéj teraz w Królestwie naszém radości, wielkiéj liczby tych z pomiędzy poddanych naszych, którzy z powodu dawniejszych wypadków politycznych do ojczyzny swojéj przystępu nie mieli a dotychczas ułaskawieni nie zostali, wyłączać nie chcemy, rozkazujemy więc, aby ci z poddanych naszych, co z przyczyny powyżéj wymienionéj w rozmaitych czasach z kraju się wynieśli albo wygnani zostali i których nazwiska lista naszego Ministra policyi obejmuje, otrzymali pozwolenie powrotu do ojczyzny swojéj. — Neapol, dnia 16. Stycznia r. 1836.

Ferdynand."

Turcya.

Z Konstantynopola, dnia 16. Stycznia.

Powodem do raptownego wyruszenia Reszyda Baszy z obozu pod Karputh, i przeniesienia głównéj kwatery do Malattia, ma być to, iż Ibrahim Basza nie chciał ustąpić z miasta Der, które wojsko jego zajęło w posiadłość pod pozorem, iż należy do Syryi. Porta przeciwnie twierdzi, iż rzeczone miasto należy do Baszostwa Marasch, które wraz z Baszostwem Orsa zostaje pod zarządem Reszyda Baszy. Zatargi między Ibrahimem i Reszydem Baszą zdają się być tem bardziéj nieuchronne, iż pierwszy wzbrania się uskutecznić rozkazów Sułtana względem zdemoliowania twierdz wystawionych na północnéj granicy Syryi i bardzo dumnie odpowiedział na przełożenia Sułtana względem administracyi powierzonych mu prowincyi.

Rozmaite wiadomości.

Z Poznania. — Dziennik Urzędowy Król. Regencyi w Poznaniu z d. 23. Lutego zamyka między innémi następujące ogłoszenie Król. Regencyi: Król. Naczelne Prezydjum prowincyi udzieliło pod dniem 4. m. b. księgarzowi Günther w Lesznie pozwolenie wydawania ekonomiczno-technologicznego pisma czasowego pod tytułem: „Przewodnik rolniczo przemysłowy"; — następujące ogłoszenie cenzuralne: Król. najwyższe Kollegium cenzuralne dozwoliło przedaży następujących za granicą państw związku niemieckiego wyszłych pism polskich: Nr. 96. Magazynu powszechnego, Nr. 50. Magazynu mód, Nr. 51. i 52. Muzeum domowego, 5ty poszyt Encyklopedyi powszechnéj; — doniesienie o zasłudze: Tutejszy elementarny nauczyciel, Pan Knappe, darował szkole ewanielickiéj miasta Zduny, swojego miejsca rodzinnego, 25 exemplarzy nowego testamentu celem rozdania ich pomiędzy ubogich pilnych uczniów wyższéj klassy; — następujące kroniki osobiste: Radzca nadworny Dr. Gumpert został w skutek swéj prośby od sprawowania urzędu wójtowskiego Rawickiego uwolnionym i urząd ten został wójtowi obwodowemu Priebsch, dotychczas w Smolicach, powierzonym; — Przy administracyi komunalnéj zaszły od d. 15. Października r. z. następujące zmiany osobiste: I. Radzcami miejskimi zostali mianowani: 1) w Dupinie pow. Krobskiego: Józef Ressel, Maciéj Mielcarek, Maciéj Florecki, Gaspar Sawiński i Lubiatowski; 2) w Pleszewie: C. J. Koffmann, Józef Jezierski, Teodor Stanke, August Gnatowski; Jędrzéj Schulz, Samuel Schnajder; 3) w Żerkowie: Antoni Rutkowski, Jan Busse, Bogumił Kurscht, Kazimierz Mieszkiewicz, Antoni Nowacki; 4) w Kopanicy: Bernat Michaels, Izydor Klosz, Józef Rusinowski, Bogumił Eckard; 5) w Brójcach: Daniel Klembt, Fryderyk Kallmann, Samuel Kalisch; 6) w Ostrorogu: Karól Jerzykiewicz, Wincenty Puchalowicz, Józef Schulz, Antoni Schulz, Karol Matecki; 7) w Miłosławiu: Ewald Ohlert, Jakób Funtowicz, Hirsch Kayser, Jan Sobkiewicz, Tomasz Grabowski; 8) w Wolsztynie: Teodor Knechtel, Ferdynand Konrady, Stockmar, August Matzke, Józef

Wandel; 9) w Obrzycku: Jan Paulike, Jan Marcin Richter, Jan Nandeko; 10) w Nowym Trzcielu: Marcin Neumann, Ludwik Berlin, August Stengert; 11) w Krzywinie: Jędrzéj Bielęwski, Wojciech Stryczyński, Iciek Schlau, Mikołaj Dobrowolski; 12) w Raszkowie: Adam Chylewski, Antoni Herwig, Antoni Wciorki; 13) w Rawiczu zostali w miejsce wyszłych podług przepisu Radzców miéjskich: Hausleutner, Braun i Kupke, potwierdzonymi jako Radzcy miejscy obrani przez deputowanych miejskich: Karol Springer, Gustaw Haenel, Daniel Schoepke; 14) w Szrodzie został w miejsce zmarłego ławnika Mikołaja Dymińskiego, obywatel i piekarz Karol Brettschneider jako drugi ławnik, i 15) w Bojanowie w miejsce uwolnionego ze służby podług swego życzenia, dotychczasowego kamlarza Kuhle, deputowany miejski Ferdynand Gebauer jako ławnik i kamlarz potwierdzonym; — X. Kroll, pleban w Szczurach, mianowany jest dziekanem dekanatu Ołobockiego i w tém znaczeniu przez Król. Ministerstwo spraw duchownych potwierdzony. — Dodatek do tego Numeru dziennika Urzędowego obejmuje obwieszczenie dotyczące się oznaczenia obwodów fortyfikacyi Winiary.

W pewnéj belgijskiéj wiosce postawiła domu gospodyni pełne żarzących się węgli naczynie w wilgotnéj izdebce. Wieczorem, domagało się najstarsze z siedmiorga jéj dzieci, chłopiec 15 lat mający, o pozwolenie postawienia tegoż naczynia z węglami w izdebce górnéj, gdzie z pięciorgiem swego rodzeństwa zwykle zawsze sypiał. Pomimo zakaz matki, przywiódł do skutku, czego się napierał. Nazajutrz, gdy już dobrze na dzień było, a dzieci na dół nie zeszły, poszedł ojciec zobaczyć, co się dzieje, i zastał w okropną boleść swoję wszystkie sześcioro trupem, a obok nich, psa nieżywego.

Jk. Opat Hoffmann, był dla zasług swoich mianowany przez Cesarza Józefa I. na kanonika kapituły kościoła metropolitalnego we Lwowie; lecz kapituła podówczas z saméj szlachty się składająca, opierała się przyjąć go w grono swoje z tego powodu, że był synem mielnika. Nie długo trwało, a Cesarz Józef przybył do Lwowa, i był na popisie uczniów szkół normalnych, gdzie Hoffmann sam osobiście ich badał. Cesarz przeświadczony o postępie młodzieży, zadowolony pilnością i usiłowaniem Hoffmanna, kazał mu w nagrodę wyliczyć 1000 dukatów. Gdy tenże Cesarzowi za tak piękny podarunek należną podziękę złożyć przyszedł, dziękował oraz za udzielony mu stopień kanonika z dołączeniem prośby, aby ten zaszczyt odebrać raczył, gdyż jemu, jako mieszczaninowi, w gronie szlachty mieścić się nie wolno. Na te słowa Hoffmanna chwycił Cesarz z uniesieniem kawałek papieru, i napisał do kapituły w te słowa: *Mando vobis ut Clericum Hoffmann suscipiatis in numerum vestrum, nam virtus et doctrina nobilitant.* *) Łatwo się domyśléć, że przyjęcie prędko nastąpiło.

Napoleon i Talma. Wiadomo, że Napoleon zaszczycał Talmę swojémi względami, i że temuż często u Cesarza podczas śniadania bywać wolno było. Jakoż jednego razu wszedł Talma, a Cesarz rzekł do niego: „Dobrze, że WćPan przychodzisz; pokażę mu, com dla ulepszenia teatru tuleryjskiego uczynić rozkazał;“ to mówiąc skinął ręką, ażeby z nim Talma poszedł. Prowadził go przez długi korytarz, nakoniec weszli na scenę, gdzie mieli sztuczną maszyneryję oglądać. W całym budynku, od jednéj tylko lampy słabo oświeconym, nie było nikogo, prócz ich dwóch. Po przeglądzie rozmaitych przyrządzeń, weszli pod sceny podłogę, gdzie były machiny do zapadnień i zmian różnych; tu Napoleon uderzywszy Talmę po ramieniu rzekł: „Ileżby nie jeden z moich nieprzyjacioł dał za to, gdyby się na twojém Panie Talmo znajdował miejscu? jakże ono jest doskonale przysposobione do odegrania krwawéj trajedyi!“ — „Przez Boga, miłościwy panie,“ zawołał Talma z przestrachem, „nie bawmy tu dłużéj! A gdyby jaki zdrajca...“ — „Uspokój się WćPan,“ przerwał Napoleon z uśmiechem; „historyja za wiele sama siebie poważa, aby zguby mojéj nie na teatrze czynów, ale pod teatrem udania szukać miała.“ (R. L.)

*) Rozkazuje wam przyjąć ks. Hoffmana w poczet wasz, albowiem cnoty i nauki są prawdziwém szlachectwem.

Ceny zboża na Pruską miarę i wagę w Poznaniu.

Dnia 22. *Lutego* 1836.

	Tal.	śgr.	fen.	*do*	Tal.	śgr.	fen.
Pszenica . .	1	7	—	—	1	8	—
Żyto . . .	—	24	—	—	—	25	6
Jęczmień . .	—	22	6	—	—	23	6
Owies . . .	—	15	—	—	—	16	6
Tatarka . .	1	—	—	—	1	1	—
Groch . . .	1	3	—	—	1	4	—
Ziemiaki . .	—	12	—	—	—	14	—
Siana cetnar à 110 ff.. .	—	24	—	—	—	25	—
Słomy kopa à 1200 ff . .	4	—	—	—	4	5	—
Masła garniec	1	20	—	—	1	22	6